

Tarcza



BOLESŁAW LEŚMIAN

POEMATY ZAZDROSNE

Tarcza

Prócz mnie — nie będziesz miał oblubienicy,
Prócz mnie — nie ujmiesz innego zwierciadła,
Byś w niem się własnej odeśnił źrenicy,
Do mosiężnego podobien widziadła!
Żadne ci dziewczę różanem brzemieniem
Kruczego ciała — ramion nie obarczy,
Ni warg znikomem nie skała imieniem, —
Rycerzu! wiernym pozostań swej tarczy!
Ja ci przechowam, odbite w mem łonie,
Doliny, góry, jeziora, niebiosy, —
Ja wrażeń mieczów pogrózki i ciosy
W śpiżowe hymny dla ciebie rozdzwonię!
Twój sen lękliwy uzbroję swą chwałą,
Aby mógł śnić się bez trwogi, bez skazy!
Obronię ciebie miłością wytrwałą
Od złego ognia, od rdzawej zarazy!
Obronię ciebie od wszelkiej tęsknoty
I od uroku zatrutych strumieni, —
Od burzy czarnej, szkarłatnej i złotej,
I od tej, co się po grobach zieleni!
Od niepamięci błękitnych pocisków,
Których się orły w niebie nie ustrzegą!
Od zemsty bożej, od ciebie samego
I od mych własnych ku tobie rozbłysków!

A gdy już w ciszy, pod moją obroną
Pierś twa dojrzeje w kwiat wielki i wonny,
Wtedy jej żadną nie kalaj osłoną
I bądź mi — nagi, i bądź mi — bezbronny!
Nie poskap krwi swej, ni serca, ni ciała
Pazurom bogów, aniołów lub sępów!
Nie wzbraniaj światu, co tęskni i pała,
Nieprzeliczonych do duszy dostępów!
Choćby cię zgrają opadły zaciężną
Wylęgle w słońcu upiory i płazy,
Ty — pierś, śpiewowi na wieki przysiężną,
Odsłoń na ognie, na rdzawę zarazy,
Odsłoń ją nagle na wszelką tęsknotę,
I na uroki zatrutych strumieni,
Na burze czarne, szkarłatne i złote,
I na tę, co się po grobach zieleni!...
Na odtrąconych ukochań powrotność,
Na różobrańczą wichury swawolę,

Na wrzaski orle, na żądze sokole
I rozszalałą istnienia samotność!

Często o tobie sny miewam mosiężne
I o tej chwili — i mojej i twojej, —
Gdy, bezbronnością wyzwolon ze zbroi,
Dosięgniesz tego, co nie jest dosiężne!
Gdy żaden odzew prawdziwy lub mylny
Nie ujdzie twojej stubramnej gościnie,
I gdy świat cały, ku tobie pochylony,
W zaświecie twoim, jak w morzu, zaginie!
Gdy, spłonion ku mnie zniechętą słoneczną
I przytakując zadumie brwią ciemną,
Mnie — już spełnioną, czarownie zbytęczną —
Ciśniesz o ziemię w niepamięć nikczemną!
A ja się z jękiem u stóp twych rozpadnę
Na ognie błędne, na rdzawe zarazy,
Na dzwonnej śmierci ostatnie rozkazy
I zanieśpiewań lamenty kaskadne!
Na wszelką niemoc, na wszelką tęsknotę
I na uroki zatrutych strumieni,
Na burze czarne, szkarłatne i złote,
I na tę, co się po grobach zieleni!...
Na mchy i bluszcze, wypełzłe odziemnie
Ku podeptanej mych śpizów ruinie,
I na to wszystko, co zginąć ma we mnie,
I na to wszystko, co w tobie nie zginie!

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/tarcza/>

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, *Sad rozstajny*, wyd. J. Mortkowicz, druk W. L. Anczyk i Ska, Warszawa 1912.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikiźródła (<http://pl.wikisource.org>). Redakcję techniczną wykonała Paulina Choromańska, natomiast korektę utworu ze źródłem wikiskrybówie w ramach projektu Wikiźródła.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).